

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Językowo-kulturowy obraz Indii w twórczości Pauliny Wilk

Zagadnienie językowego obrazu świata stanowi przedmiot zainteresowania polskich badaczy co najmniej od 1978 r., kiedy wymienione pojęcie zdefiniował Walery Pisarek. Problematyka ta została następnie podjęta przez lingwistów lubelskich Jerzego Bartmińskiego i Ryszarda Tokarskiego, którzy uważali językowy obraz świata za utwalony w języku zespół sądów o świecie, odnosili go więc głównie do polszczyzny nieliterackiej. Z kolei m.in. Renata Grzegorzyczkova i Anna Pajdzińska zwróciły uwagę na to, że językowy obraz świata można zrekonstruować także na podstawie tekstów poetyckich. Ponadto należy pamiętać, że w językowym obrazie świata przejawia się kulturowy obraz świata, określany przez badaczy (m.in. Janusza Anusiewicza, Annę Dąbrowską, Michaela Fleischera) jako nadbudowa do niego. W rozprawie *Językowo-kulturowy obraz Indii w twórczości Pauliny Wilk* podjęto próbę rekonstrukcji nie tylko językowego, lecz także kulturowego obrazu tego azjatyckiego kraju.

Materiał badawczy został wyekscerpowany z dotyczących Indii publikacji Pauliny Wilk. Kluczem doboru zarówno tekstów prasowych, jak i wpisów internetowych była tematyka Indii oraz odniesienia do wybranych aspektów hinduskiej rzeczywistości. Mianowicie: ŻYCIA, BIEDY, HINDUSÓW i HINDUSEK, WODY, POŻYWIENIA i STROJU (wymienione aspekty zostały wyłonione ze względu na częstość występowania w publikacjach P. Wilk i wynikający z tego obszerny i zróżnicowany leksykalny materiał badawczy).

W dwóch pierwszych rozdziałach zostały wyjaśnione kluczowe pojęcia (profilowanie, profil, definicja kognitywna, punkt widzenia, perspektywa, rama doświadczeniowa, scena, aspekt, językowy obraz świata, kulturowy obraz świata, metafora kognitywna, stereotyp) oraz podane definicje gatunków: opowiadania i opowieści, reportażu, artykułu, blogu, z których wzorców korzysta autorka. Następny rozdział dotyczy biografii P. Wilk. Zamyka on teoretyczną część pracy. Trzy kolejne rozdziały mają bowiem charakter badawczy. Podjęto w nich próbę zrekonstruowania językowo-kulturowego obrazu Indii w twórczości P. Wilk w odniesieniu do zjawisk istotnych dla ludzi tam żyjących, samych Hindusów, a także podstawowych elementów ich rzeczywistości. Co więcej, obraz każdego z opisanych w rozprawie aspektów hinduskiej codzienności został porównany do językowego i kulturowego obrazu tych pojęć w polszczyźnie potocznej.

Zrekonstruowany językowo-kulturowy obraz hinduskiego życia okazał się niejednorodny, kontrastowy. Składają się na niego bowiem – z jednej strony – fasety, takie jak: człowiek, egzystencja, bycie na ziemi, żywioł, wartość, codzienność, gwarność, zbiorowość, ruch, chaos,

ale – z drugiej strony – życie jest balastem, z którego wybawieniem jest śmierć (raz charakteryzowana jako antyteza życia, innym razem – jako jego kolejna faza), życie niekiedy może być pozbawione możliwości uczestniczenia w funkcjonowaniu zbiorowości, jest więc bliskie śmierci. W końcu leksem *życie* nie odnosi się w *Lalkach w ogniu...* jedynie do mającej kres egzystencji ziemskiej. Odnosi się również do życia duszy, które nie kończy się wraz ze śmiercią ciała, ale zaczyna się wciąż na nowo. Można powiedzieć, że nie ma jednorodnego obrazu hinduskiego życia, bowiem składa się ono z wielu aspektów, niezwiązanych żadną regułą.

Z kolei hinduska bieda, która – niestety – stanowi część tamtejszej codzienności jest – jak wszystko w Indiach – pełna sprzeczności, paradoksalna. Z jednej strony – jest stanem, który Hindusi próbują przezwyciężyć, z drugiej – wynika z indyjskiego systemu kastowego i wierzeń, jest więc osadzona w tradycji. Jest konceptualizowana jako organizacja lub istota działająca (często kobieta lub zjawia). Ponadto określa się ją za pomocą metafor odnoszących się do obszaru, stanu lub płynnej substancji.

Bieda jest w Indiach zjawiskiem tak powszechnym, a jednocześnie zróżnicowanym, że do jej przedstawienia zostały użyte leksemy m.in. z pól semantycznych: oceanu, strachu, bezsilności, teatru, filmu, polowania, turystyki, wojny. Co więcej, jest ona charakteryzowana jako pozbawiony reguł świat w świecie, powód popełniania zbrodni i dokonywania wymuszeń. Jest również antytezą rozwijających się Indii.

Wynikający z biedy żebraczy los jest konceptualizowany jako nieżycie, stan bardziej przypominający śmierć niż codzienne funkcjonowanie. Bieda jest jednak orężem w walce o przetrwanie, a żebractwo to niekiedy sposób na zarobek. Osoby biedne podejmują się wykonywania różnych zajęć, które są poddawane społecznemu wartościowaniu. Najniżej znajdujący się w hierarchii społecznej po prostu żebrzą, inni czyszczą toalety lub sprzątają pociągi. Osoby o nieco wyższym wśród biednych statusie noszą bagaże (to zajęcie uznawane za uczciwe, niehańbiące).

Biedni to osoby wytrwałe, przyzwyczajone do czekania, niekiedy bezczynności. Są to również ludzie dbający o przedmioty, które ich otaczają, umiejący stworzyć sobie substytut domu nawet na ulicy, walczący z przeciwnościami, w tym warunkami atmosferycznymi (co istotne, ich troska o zapewnienie sobie godnych, choć tymczasowych warunków do życia jest jedynym powodem ich pozytywnego wartościowania). Stanowią w Indiach tak dużą część społeczeństwa, że kandydaci na polityków przygotowują obietnice skierowane specjalnie do nich podczas kampanii wyborczych.

W kolejnym rozdziale został odtworzony obraz hinduskiej kobiety. W stereotypowym obrazie Hinduski akcentuje się dbałość o wygląd (zwłaszcza włosy). Jednak czynności z tym związane wykonywane są w ukryciu, ponieważ istnieje przekonanie, że podkreślenie urody, zwłaszcza kształtów ciała, może być powodem gwałtu. Zresztą ciało kobiece jest postrzegane jako przestrzeń, nad którą władzę sprawują mężczyźni. Jest ono chwalone w poezji, jednak uprzedmiotawiane w codziennym życiu.

Hinduska, podobnie zresztą jak Polka, jest konceptualizowana jako matka, której zadaniem jest karmienie dzieci i dbanie o nie. Jest także gospodynią, która w cichości (milczenie jest jednym z wyróżników hinduskich kobiet) służy mężczyznom, sama dojadając resztki. Zresztą jedynie podczas wykonywania codziennych zajęć kobiety mogą poczuć się ważne, wtedy też przestają milczeć – zaczynają mówić, a nawet śmiać się. W innych sytuacjach nie tylko nie mówią o swoich potrzebach, lecz także ukrywają je, a nawet czasowo rezygnują z ich realizacji.

Co więcej, kobiety uważane są za gorsze od mężczyzn, nie tylko uzależnione od nich materialnie, lecz także pozbawiane sensu życia bez męskiego opiekuna. Są często niewykształcone i przekonane, że tylko męski potomek może zapewnić im godne życie. Trzeba dodać, że są także znienawidzone, a ich zabójstwa (konceptualizowane niekiedy jako rytuały) są tak częste, że w hinduskim kodeksie karnym mają odrębną terminologię.

Spojrzenie na kobiety różni się w zależności od ich wieku. Kobiety młode są opisywane za pomocą słów z pola leksykalnego lalki – są nie tylko filigranowe, lecz także milczące; kobiety w średnim wieku charakteryzuje nadwaga i ociężałość; kobiety stare są z kolei na powrót mniejsze, jakby skurczone.

Jest istotne, że Indie są w twórczości P. Wilk obrazowane jako kraj pełen paradoksów. Zasada ta odnosi się także do Hindusek – z jednej strony ich uroda jest opiewana w poezji, podkreślana także w poddanych analizie tekstach, z drugiej – powszechnie nie okazuje się im szacunku, a wrogość. Kobiety są niekiedy konceptualizowane jako boginie, innym razem – ich ciała traktowane jako przedmioty, którymi dowolnie mogą rozporządzać mężczyźni.

Kobiety mogą poczuć się wolne i niezagrożone w dwóch sytuacjach – podczas wypełniania domowych obowiązków i religijnych rytuałów. Wtedy są podmiotami, osobami, a ich seksualność przestaje być najważniejsza.

Obraz Hinduski jako kobiety jedynie zniewolonej, żyjącej w ciągłym poczuciu zagrożenia byłby jednak niepełny. Również w Indiach żyły bądź żyją kobiety przekonane o swojej podmiotowości i sprawczości. Z tego powodu Paulina Wilk opisała m.in. kobiety sportowców, polityków.

Trzeba wspomnieć jeszcze o jednej cesze odnoszącej się do obrazu kobiet w twórczości autorki. Mianowicie: pisarka i dziennikarka, przedstawiając Hinduski, wielokrotnie ujawniła swój punkt widzenia. Nie ukrywała, że nie zgadza się na gwałcenie praw kobiet i nieuznawanie ich godności. We wspomnianych częściach poddanych analizie publikacji – zarówno *Lalek w ogniu...*, artykułów drukowanych w prasie, jak i wpisów na blogu – pisała niekiedy z perspektywy osoby wyznającej zachodnie, oparte na równości, wartości.

Znacznie więcej niż żyjące w Indiach kobiety mogą Hindusi. Mężczyzn również obowiązują jednak reguły odnoszące się do życia w indyjskim społeczeństwie, bliscy mają co do nich oczekiwania i wymagania. Mimo tego hinduscy mężczyźni są konceptualizowani jako osoby zachowujące pewną swobodę i mogące zaspokajać potrzeby (z wyjątkiem tych seksualnych, związanych z kulturowym i społecznym tabu).

Hinduskich mężczyzn cechuje swoboda zachowania w miejscach publicznych. Zresztą ich życie ma związek z tą sferą. Są charakteryzowani jako władcy terytorium, którzy idealnie spajają się z otoczeniem, stanowiąc część natury. To oni sprawują również najważniejsze funkcje religijne.

Hinduscy mężczyźni są konceptualizowani jako istoty społecznie uważane za wartościowsze od kobiet (choć posługiwanie się przez P. Wilk ironią podczas opisu ich zachowania pozwala na stwierdzenie, że autorka nie podziela tej opinii).

Hindusi są charakteryzowani jako mężczyźni nieustępliwi, przekonani o swojej sprawczości. Cechują ich aktywność i energia (choć P. Wilk opisuje również mężczyzn znudzonych i biernych). Pracują zarobkowo, są lepiej od kobiet wykształceni. Z tego powodu ich atrybutem jest gazeta. Czytanie jest bowiem w Indiach domeną męską.

W książce i artykułach P. Wilk Hindusi są opisywani w sposób kontrastowy – zarówno jako opiekunowie kobiet, jak i ich oprawcy; jako osoby uzależnione od konwenansów, ale i odrzucające je, więc wolne.

W ostatnim rozdziale badawczym został zrekonstruowany obraz wody, pożywienia i stroju. Analizując zebrany materiał przykładowy, można stwierdzić, że językowy obraz wody w publikacjach Pauliny Wilk jest niemal taki sam jak obraz wody w polszczyźnie. Jako że woda jest substancją niezbędną do życia, a w Indiach niekiedy trudno dostępną, autorka poświęciła jej sporo miejsca w swoich tekstach.

Woda jest żywiołem pozostającym w ruchu, któremu towarzyszą określone odgłosy. Ruch ten niemal zawsze odbywa się od góry na dół, niekiedy jest poziomy. Wodzie zostały również nadane cechy ludzkie lub zwierzęce. Jest ona konceptualizowana jako władca życia i śmierci, żywioł niebezpieczny, potężniejszy niż człowiek. Niekiedy jest opisywana za pomocą

leksemów z pola znaczeniowego kobiety niebezpiecznej, innym razem – istoty walczącej lub aktorki. Skutkiem tych zabiegów leksykalnych jest ukazanie zróżnicowania, nieokreśloności wody, jej niejednorodności.

Warto zauważyć, że w celu oddania jej zróżnicowanych właściwości posłużono się licznymi metaforami, m.in.: wachlarza, autostrady, pojemnika, przedmiotu kruchego, gospodarza i tłumu. Woda stanowi też ubranie dla nagich koryt rzecznych. Ponadto jest granicą – zarówno w sensie fizycznym, jak i metaforycznym (jest związana z początkiem i końcem życia, obmywa noworodka i ciało zmarłego). Jest również łącznikiem między sferami sacrum a profanum. Jest obdarzona boską mocą. Wodę wykorzystuje się podczas obrzędów religijnych. Władzę nad nią mają bogowie.

Podstawową właściwością wody jest jej czystość. Woda czysta jest też konceptualizowana jako lekarstwo, coś drogiego, luksusowego. Inaczej jest w przypadku wody zanieczyszczonej. Taka ciecz ma nieprzyjemny zapach, jest źródłem chorób. Nie służy więc do gaszenia pragnienia ani nie zmywa brudu. Przeciwnie – zanieczyszcza i sprowadza śmierć.

Woda jest konceptualizowana jako nagroda i kara, substancja wywierająca wpływ na jakość życia. Woda upiększa świat, ale i niszczy; ułatwia funkcjonowanie, ale i uniemożliwia przemieszczanie się z jednego miejsca w drugie. Jest przedstawiana jako wyzwolenie, ale i jako żywioł niosący śmierć.

W indyjskim obrazie świata, co wynika z warunków geograficznych i ekonomicznych, woda traktowana jest jako szczególne dobro (wydaje się, że w świecie zachodnim ten aspekt jest pomijany).

Z kolei pokarm w Indiach oprócz prymarnej funkcji odżywiania organizmu pełni wiele innych ról: jego rodzaj, zróżnicowanie dań i wielkość porcji pozwalają na określenie statusu społecznego danej osoby, jej wyznania; pożywienie jest czymś, co łączy, ale i rozdziela ludzi; niekiedy stanowi jedynie pretekst do kulturowych dyskusji; innym razem jest dodatkiem do zabawy. Zaspokajają więc funkcje fizjologiczne, ale i społeczne, a także ludyczne. Co więcej, spożywanie określonych dań może świadczyć o czymś silnym związku z tradycją lub o pragnieniu zerwania z nią, marzeniu o życiu podobnym do tego, jakie wiedzie się na Zachodzie.

Konceptualizacje poszczególnych potraw i sposobu ich spożywania odsyłają do pól semantycznych: wojsko, muzyka, sport, teatr, woda, magia, balet. Jest to więc obraz zróżnicowany i oddziałujący na wiele zmysłów – nie tylko smaku, lecz także wzroku, dotyku i węchu.

Należy zwrócić uwagę na aspekt czystości i nieczystości pożywienia. Co istotne, zagadnienie to odnosi się nie tyle do czystości w sensie dbania o higienę (przeciwnie: potrawy uznawane za czyste często są przygotowywane w niehigienicznych warunkach), ile do przekonań, tradycji. Potrawy określane jako czyste przez przedstawiciela jednej klasy społecznej czy religii mogą być nieczyste dla członka innej społeczności. Z tego powodu jedzenie jest konceptualizowane jako tabu. Za strefy stosunkowo bezpieczne uważane są restauracje. Co ciekawe, kuchnie restauracyjne są miejscami pracy mężczyzn. Inaczej jest w kuchniach domowych – tam przebywają i pracują kobiety.

Z racji na wciąż istniejący problem niedożywienia hinduskie pożywienie stanowi walutę w nielegalnym handlu, a także kartę przetargową podczas wyborów. Jest też lekarstwem na wiele chorób wynikających z niedostarczenia organizmowi odpowiedniej ilości składników odżywczych. Niejedzenie może wynikać nie tylko z niedoboru pożywienia, lecz także ze świadomej decyzji. Post jest konceptualizowany jako wyraz miłości do bóstwa, chęć oddania mu czci.

Ostatnie z poruszanych w dysertacji zagadnień – hinduskie stroje – jest ciekawe ze względu na różnicowanie ubiorów. Hindusi noszą zarówno ubrania podobne do tych europejskich, jak i tradycyjne, typowo indyjskie. Wspólną obu typom strojów funkcją jest ochrona ich użytkowników przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Stroje służą również budowaniu wizerunku, upiększaniu ich nosiciela, ponadto pocieszają Hindusów, ubarwiając ich rzeczywistość.

Ubrania są swoistą wizytówką Hindusów – świadczą o ich przynależności etnicznej, statusie materialnym, a niekiedy nawet o wykształceniu. Są konceptualizowane jako narratorzy opowiadający historię nosiciela. Mogą podkreślać kobiecość lub męskość. Niektóre są opisywane za pomocą leksemów z pola znaczeniowego dynastii (królewskiej), inne zobrazowano jako dobra udające luksusowe, niektóre pozostałe – zwłaszcza zniszczone i znoszone – przypominają raczej łachmany niż garderobę. Ubrania mogą być też uniformami, za których pomocą bez problemu określa się zawód danej osoby.

Co istotne, dzięki strojom Hindusi mogą manifestować poczucie niezależności i wyjątkowości. Odrzucenie krojów typowych dla Zachodu i ubranie się w garderobę szytą z bawełny stanowiło wyraz buntu przeciwko kolonizatorom i ich systemowi wartości. Tradycyjne stroje mogą więc symbolizować narodziny samoświadomości, poczucie przywiązania do korzeni. Są symbolem walki o niepodległość, są także konceptualizowane jako oręż w tej walce.

Warto dodać, że tradycyjny ubiór jest niejako drugą skórą Hindusów, w której poruszają się oni z gracją i naturalnie. To ubrania piękne, odznaczające się precyzyjnym wykonaniem. Tradycyjne stroje wydają też dźwięk podczas poruszania się ich nosiciela. Co więcej – właściwości ubrań dopasowują się do pory dnia (należy zwrócić uwagę na poetyckość opisu stroju nocnego, nadanie mu cech oniryczności, płynności, delikatności).

Strój tradycyjny został włączony do sfery zainteresowań polityków. Chcą oni uczynić z tradycyjnego tkactwa symbol Indii, biznes, na którym Hindusi będą się wzbogacać. Tkanie jest postrzegane jako spektakl, a jego wytwory – jako opowieść o kulturze.

Co więcej, ubrania są konceptualizowane jako przedmiot zakupów. Stają się wówczas cudami sprzedawanymi przez posługujących się niemal magicznymi sztuczkami handlarzy. Zresztą miejsca handlu są określane – w zależności od asortymentu i charakterystyki sprzedających towary – jako królestwa albo składy.

Nie można zapomnieć, że stroje tworzą swoistą mapę Indii. Hindusi żyjący w różnych częściach tego kraju ubierają się w inne fasony i kolory tradycyjnych części garderoby. Chcąc wyróżnić się na tle przyrody, mimowolnie tworzą mozaikę barw i figur. Ich stroje mogą być wyrazem dumy, manifestacją odrębności lub znakiem przynależności do określonej grupy religijnej.

W językowo-kulturowym obrazie Indii odtworzonym na podstawie twórczości polskiej podróżniczki, która – mimo prób zachowania obiektywności – często opisuje ten kraj z własnego punktu widzenia, przez pryzmat europejskich wartości, można odnaleźć zarówno konceptualizacje podobne do polskiego obrazu tychże pojęć, jak i zupełnie odmienne. Zrekonstruowanie wymienionych aspektów hinduskiej rzeczywistości jest próbą określenia najistotniejszych właściwości hinduskiego świata, a być może również wstępem do badań nad innymi aspektami obrazu świata Indii, chociażby podróżowaniem, handlem, uczuciami.